

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2020 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko T. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód, nie kwestionując – jak wynika z treści wniosków apelacyjnych – rozstrzygnięcia oddalającego powództwo w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 33.996,00 zł od dnia 9 maja 2019 r. do dnia 10 marca 2020 r. i w zakresie kwoty 19,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty, natomiast zaskarżając wyrok w pozostałej części. Skarżący domagał się zmiany przedmiotowego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w tej części wraz z zasądzeniem od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z obowiązującymi przepisami, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądami obu instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarzucając przy tym naruszenie:

1. art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód nie wykazał wymagalności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód to wykazał, składając do akt niebudzącą wątpliwości dokumentację, w tym umowę oraz oświadczenie pozwanego, które zakończyło trwający między stronami stosunek umowny;
2. art. 60 k.c. w związku z 61 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powód nie wykazał wymagalności dochodzonego roszczenia, w sytuacji gdy powód zapoznał się z oświadczeniem woli pozwanego, które miało na celu zakończenie trwającego stosunku umownego, a pozwany nie odwołał tego oświadczenia woli w żaden sposób;
3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności poprzez stwierdzenie, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak wymagalności dochodzonego roszczenia, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że pozwany złożył powodowi oświadczenie woli mające na celu zakończenie trwającego stosunku umownego i stanowiące wypowiedzenie umowy z uwagi na nadanie pisma przez pozwanego po upływie 14 dni przewidzianych umową na odstąpienie od umowy, co skutkowało błędnie ustalonym stanem faktycznym sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany oświadczył, że w jego ocenie, nie dał powodowi żadnych podstaw do wniesienia pozwu wszczynającego niniejszą sprawę, a złożone przez niego oświadczenie o odstąpieniu od umowy należy uznać za nieskuteczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Sąd meriti dokonał właściwej oceny materiału dowodowego i poczynił na jego podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje je za własne.

Istota zarzutów apelacyjnych sprowadza się przede wszystkim do postawionej przez apelującego tezy, że oświadczenie nadane przez T. B. na adres powodowego banku w dniu 9 kwietnia 2019 r. należy traktować jako wyrażające wolę wypowiedzenia umowy kredytowej, przy czym skutkiem złożenia takiego oświadczenia było zakończenie wynikającego z tej umowy stosunku prawnego wraz z upływem okresu wypowiedzenia, co powoduje, że dochodzone pozwem roszczenie stało się wymagalne. Zdaniem autora apelacji, do takiego wniosku winna była doprowadzić Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadzona ocena dowodów, a popełnione w tym zakresie uchybienie miałyby polegać na nieskonfrontowaniu ze sobą dowodów z dokumentów w postaci umowy pożyczki oraz oświadczenia pozwanego. Tymczasem, w ocenie Sąd II instancji, rozważenie treści tych dokumentów prowadzi do radykalnie odmiennych rezultatów niż postulowane przez skarżącego, w szczególności nie daje jakichkolwiek podstaw do wywiedzenia

wniosku, że kredytobiorcy, który jasno wyraził wolę zakończenia wynikającego z zawartej umowy kredytowej w drodze odstąpienia od tej umowy można każdorazowo przypisać zamiar wypowiedzenia kredytu, o ile tylko oświadczenie to zostało złożone po upływie terminu przewidzianego na odstąpienie. Zauważyć trzeba, że odstąpienie przez kredytobiorcę od umowy kredytu konsumenckiego jest odrębną instytucją prawną unormowaną w art. 53-59 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 246); z kolei prawo konsumenta do wypowiedzenia umowy kredytowej może wynikać z umowy, bądź też – jeśli strony tej kwestii nie uregulowały umownie – uprawnienie takie przewidziane jest w określonych sytuacjach przez art. 75a ust. 2 w związku z 78a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm.) czy też przez art. 42 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 246). Odmienne jest unormowany termin i tryb złożenia oświadczeń o odstąpieniu od umowy i o jej wypowiedzeniu (w pierwszym przypadku skutki prawne w postaci zakończenia stosunku prawnego następują z chwilą nadania oświadczenia w urzędzie pocztowym, jeżeli nastąpi to w terminie 14 dni od chwili zawarcia umowy, a w drugim – z chwilą upływu terminu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia oświadczenia kredytodawcy), jak również zachodzą zasadnicze różnice co do konsekwencji ustania stosunku prawnego wskutek odstąpienia od umowy i w wyniku wypowiedzenia (w pierwszym przypadku umowę uważa się za niezawartą, a obowiązkiem kredytobiorcy jest zwrot wyłącznie kwoty kredytu wraz z odsetkami za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia jego zwrotu, natomiast w drugim – kredytobiorcę obciąża całość nieuregulowanych dotąd zobowiązań wynikających z umowy kredytowej, które stają się natychmiast wymagalne z chwilą upływu terminu wypowiedzenia). Każda z tych instytucji uregulowana jest w innej jednostce redakcyjnej umowy łączącej strony, zgodnie z wymogiem wynikającym z art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 246), który to przepis, wymieniając elementy obligatoryjnej treści umowy kredytu, ujmuje je jako odrębne zagadnienia odpowiednio w pkt. 15 i pkt. 19 przywołanego ustępu. Dodać jeszcze warto, że – jak wynika z dokumentów załączonych do pozwu – do umowy stron załączony został formularz odstąpienia od umowy i zarówno z jego treści, jak i z pkt. 12 ust. 4 umowy, wynika, że po wypełnieniu i podpisaniu przez kredytobiorcę formularz ten ma posłużyć celom złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Z art. 60 k.c. wynika, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, a art. 65 § 1 k.c. stwierdza, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, że po zapoznaniu się z postanowieniami umowy kredytowej – a zatem będąc świadomym odmienności dwóch przewidzianych tam instytucji prawnych służących zakończeniu stosunku prawnego – pozwany złożył oświadczenie woli, z którego literalnej treści wynikało, że odstępuje od umowy, wykorzystując do tego opracowany przez bank formularz, który, zgodnie z postanowieniami umownymi, miał posłużyć kredytobiorcy właśnie dla celów odstąpienia od umowy. W ocenie Sądu II instancji, żadne okoliczności możliwe do ustalenia na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego nie dają jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, że pomimo złożenia oświadczenia o opisanej wyżej treści i przy wykorzystaniu sposobu, który według ustaleń umownych winien być wykorzystany właśnie do wyrażenia woli odstąpienia od umowy, wolą pozwanego było w rzeczywistości zakończenie stosunku kredytowego w drodze jego wypowiedzenia, a więc w inny sposób, wiążący się z diametralnie odmiennymi konsekwencjami prawnymi. Jediną okolicznością, jaką powołuje skarżący na poparcie swego stanowiska, jest fakt złożenia przedmiotowego oświadczenia z jednodniowym uchybieniem terminowi do odstąpienia od umowy, jednak nie sposób zgodzić się, że w każdym wypadku, kiedy kredytobiorca nie dotrzymał tego terminu – a już zwłaszcza wówczas, gdy spóźnienie to jest minimalne – należy z faktu tego automatycznie wysnuć wniosek, że jego wolą było skorzystanie z innej instytucji prawnej niż ta, którą wyraźnie w swym oświadczeniu powołuje. Także żadne inne przesłanki opisane w art. 65 § 1 k.c. nie dają podstaw do dokonania takiej wykładni złożonego przez pozwanego oświadczenia, jaką prezentuje skarżący w swojej apelacji. W efekcie uznać należy, że nie doszło do zarzucanego tam naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieustalenie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy okoliczności, które pozwoliłyby zinterpretować złożone przez T. B. oświadczenie woli w sposób wskazany w treści zarzutu i tym samym nie jest ono – jak chciałby autor apelacji – skutecznie złożonym wypowiedzeniem umowy, ale uznać je trzeba w ślad za Sądem I instancji za nieskuteczne, z powodu uchybienia przewidzianemu w ustawie i umowie terminowi, odstąpienie od umowy. Prawidłowo też został przez Sąd Rejonowy zinterpretowany i zastosowany art. 60 k.c., gdyż na tle ustalonych w sprawie okoliczności nie sposób stwierdzić, by zachowanie pozwanego ujawniło

jego wolę wypowiedzenia umowy kredytowej, a skoro brak podstaw do przyjęcia, że zostało złożone oświadczenie woli w tym przedmiocie, to w efekcie bezprzedmiotowe było rozpatrywanie przez Sąd problematyki jego ewentualnego odwołania na gruncie art. 61 § 1 zd. II k.c.

Wreszcie, nie można podzielić poglądu apelującego, że nawet w przypadku niezasadności omówionych powyżej zarzutów zachodzi ostatecznie wymagalność dochodzonego roszczenia z tej przyczyny, że doszło do wypowiedzenia umowy przez samego kredytodawcę wskutek wniesienia w niniejszej sprawie pozwu o zapłatę. Wprawdzie w doktrynie i judykaturze dopuszcza się możliwość potraktowania pozwu jako czynności prawnej wywołującej także skutki materialnoprawne, niemniej zauważa się tam równocześnie, że charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu czy pożyczki, jego skutki oraz termin wypowiedzenia umowy sprzeciwiają się uznaniu pozwu za pismo, które może zastąpić takie wypowiedzenie. Podkreśla się, że wypowiedzenie umowy o kredyt, będące uprawnieniem kształtującym banku prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego, nie może być czynnością nagłą i zaskakującą dla kredytobiorcy, a wola wywołania skutków prawnych w postaci ustania stosunku wynikającego z umowy kredytu powinna jednoznacznie wynikać z treści oświadczenia woli o dokonaniu wypowiedzenia. Tego wymogu nie spełnia pozew o zapłatę, który zmierza do zasądzenia określonego świadczenia pieniężnego od pozwanego, nie zaś do zmiany istniejącego stosunku prawnego. Analiza treści pozwu w rozpoznawanej sprawie nie pozostawia wątpliwości, że powód, wytaczając powództwo, działał w przekonaniu, że doszło już do skutecznego i terminowego odstąpienia przez pozwanego od umowy o kredyt i że tym samym dochodzi wymagalnej już wierzytelności; w tym zakresie pozew nie zawiera więc oświadczenia woli, lecz wyłącznie oświadczenia wiedzy. Zmiana stanowiska powoda co do znaczenia pozwu nastąpiła dopiero na etapie postępowania odwoławczego, będąc w istocie wyrazem przyjętej taktyki procesowej, natomiast nie świadczy w żaden sposób o tym, że autor pozwu traktował to pismo w chwili jego składania za wypowiedzenie umowy kredytowej (tak na gruncie podobnego stanu faktycznego w wyroku SA w Szczecinie z dnia 23 września 2020 r., I ACa 305/20, niepubl.; tak również w wyroku SA w Gdańsku z dnia 21 marca 2019 r., V ACa 609/18, niepubl., w wyroku SA w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2020 r., I ACa 205/19, niepubl. lub w wyroku SA w Krakowie z dnia 8 lutego 2021, I ACa 412/19, niepubl.). Zważyć ponadto należy, że pozew został podpisany przez pełnomocnika procesowego powodowego banku, który – jak wynika z treści pełnomocnictwa dołączonego do akt niniejszej sprawy – nie posiadał umocowania do składania w imieniu banku oświadczeń materialnoprawnych z wyjątkiem enumeratywnie wymienionych czynności dyspozycyjnych. Wreszcie, rozstrzygający wydaje się argument, iż nawet gdyby uznać, że pozew może zastąpić wypowiedzenie umowy – choć w ocenie Sądu odwoławczego nie ma do tego wystarczających powodów – to byłoby ono bezskuteczne, skoro nie zostało poprzedzone wezwaniem i informacją, o których mowa w art. 75c ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm.). W efekcie przyjąć należy, że przedmiotowa umowa kredytu nie została wypowiedziana przez którąkolwiek ze stron, co czyni bezzasadnym postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., gdyż Sąd meriti trafnie uznał, iż powód nie wywiązał się z obowiązków dowodowych w tym zakresie. Skoro wynikający z tej umowy stosunek prawny nie zakończył się także w inny sposób, w szczególności poprzez skuteczne odstąpienie od umowy przez T. B., to stwierdzić trzeba, że powództwo w sprawie niniejszej jest przedwczesne, a tym samym musi zostać oddalone, gdyż dochodzona pozwem należność nie stała się dotąd wymagalna.

Zaskarżony wyrok w pełni odpowiada prawu, co uzasadnia oddalenie apelacji w oparciu o art. 385 k.p.c.